GAZETA HANDLOWA.

Nr. 183. Warszawa, dnia 9 (21) sierpnia. Sobota. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10, miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Paryż, 20 sierpnia. Cesarz i książe cesarski d. 24 t. m. wyjeżdżają do Korsyki. Prefekt w Perpignan aresztował Trystaniego i innych dowódzców karlistowskich, zamierzających wkroczyć do Hiszpanii.

Warszawa, dnia 21 sierpnia.

Hrabia Beust, natychmiast po zakomunikowaniu mu noty p. Thiele odpowiedział na nią w depeszy do bar. Münch (przedstawiciela Austryi) w Berlinie. Odpis depeszy jego datowanéj dnia 15 t. m. zamieszcza już „Neue freie Presse". Odpowiedź trzymana jest w tonie wielce uprzejmym, unika wszelkiéj szorstkości w formie, ale co do rzeczy odrzuca interpelacye pruskie, odnoszące się do wyrażeń użytych w wydziałach delegacyj. Depesza z dnia 4 sierpnia wręczona została hr. Beust bezpośrednio przed posiedzeniem plenarnem delegacyj. Na postawę kanclerza fakt ten nic nie wpłynął, gdyż obstawał on stanowczo przy swojem stanowisku. Gabinet austryacki więc nie dał się ani zastraszyć, ani też rozdrażnić, jak pokazuje poniższa odpowiedź jego. Główna treść noty hr. Beusta jest następująca: Zaznaczywszy na wstępie, że wręczenie odpisu noty z d. 4 t. m. nastąpiło w przeddzień plenarnych w delegacyi narad, dotyka najprzód depeszy pruskiéj z d. 18 z. m. Udzieliwszy p. Werther objaśnień, jakie wydawać się mogły zadawalniającemi, zrzekłem się, powiada hr. Beust, odpowiedzi na piśmie, aby nie dać powodu do bezpłodnéj wymiany korrespondencyi. Ponieważ tedy nie nastąpiła odpowiedź, tym bardziéj zadziwiło mnie ogłoszenie depeszy z dnia 18 z. m. Kanclerz oświadcza, iż nie miał bynajmniéj, jak to utrzymuje depesza z dnia 18 lipca, zamiaru krytykowania stosunków dyplomatycznych rządu pruskiego z innemi państwami i uprasza, ażeby rząd pruski zarzutu tego dowiódł, to jest stawia Prusom to samo żądanie, jakie gabinet berliński postawił gabinetowi austryackiemu.

Przechodząc następnie do noty z dnia 4 t. m., hr. Beust odmawia wszelkiego tłumaczenia, odnośnie do wyrażeń użytych w delegacyi, ponieważ to co się mówi w wydziałach parlamentarnych podczas narad nieprzeznaczonych do ogłoszenia nie podpada (tu depesza austryacka używa znowu słów p. Thiela) kontroli państw zagranicznych. Depesza nadmienia przy tem, że hr. Bismark, gdyby znajdował się w podobnem położeniu, nie inaczéjby postąpił i dlatego spodziewa się hr. Beust, że jego pod tym względem postanowienie nie będzie uważanem za niestosowne. Zwracając się daléj do ustępu noty p. Thiele, dotyczącego przymierza zaczepno-odpornego zawartego między Prusami a państwami południowo-niemieckiemi i wyraziwszy życzenie, ażeby rozbiór téj kwestyi mógł być ominiętym, nadmienia depesza austryacka, powołując się na depeszę gabinetu austryackiego z dnia 28 marca 1867 r., że rząd austryacki nie poruszał dotąd pytania, czy traktat prażski stał na przeszkodzie państwom południowo-niemieckim w zawarciu traktatów z innemi państwami lub nie, lecz że jedynie użalał się, iż przy podpisaniu traktatu prażskiego zatajone były poprzednio zawarte układy z państwami południowo-niemieckiemi,—zatajenie to bowiem było dla Austryi szkodliwem.

Co się tyczy pytania, które z dwóch mocarstw było powodem, iż nie nastąpiło zbliżenie między Prusami a Austryą, hr. Beust zgadza się chętnie na rozpoczęcie korrespondencyi, mającéj rzeczy wyjaśnić, nie powiększając wzajemnego złego usposobienia, lecz wskazując sposób porozumienia.

Jeżeli noty dyplomatyczne pruskie dowodzą jasno, że kierunek polityki Austryi budzi w Wiedniu bardzo wielkie niezadowolenie, to ton pism półurzędowych berlińskich wykazuje wielkie rozdrażnienie przeciwko osobie samego kanclerza Beusta. „Gazeta Krzyżowa" użala się, że tradycyjna polityka Austryi, która zawsze „imponować" umiała, przez nową metodę hr. Beusta sponiewieraną została. „Neue freie Presse" uważa to zdanie za wielce naiwne. „Gazeta Krzyżowa", powiada pismo wiedeńskie, żałuje zmiany polityki austryackiéj, owéj polityki, która tradycyjnie będąc niedołężną, dla planów pruskich była bardzo odpowiednią. Jaki Rechberg albo Mendsdorff w saméj rzeczy byłby dogodniejszym dla polityki berlińskiéj. „Gazeta Krzy-

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 182).

Nie powinniśmy więc dać się uśpić przez pierwsze powodzenia i spieszyć się w rozbrojeniu. Tak daleko rzeczy jednak postąpiły, że niema potrzeby traktowania tego przedmiotu tak obszernie, jak kiedyś.

Szkoła ekonomiczna nigdy nie zwalczała systemu celnego, jako środek czysto fiskalny. Występuje przeciwko cłom pobieranym od wymiany międzynarodowéj wtedy tylko, gdy takowe przestają być podatkiem umiarkowanym i nabierają znaczenia zupełnego zakazu *politycznie* i *ekonomicznie*. Z tych też dwóch względów monopol jest rzeczą okropną.

Protekcya, socyalizm i komunizm, mówi Bastiat, są jedną i tą samą rośliną w trzech okresach różnych wzrostu. Protekcya zarówno jak komunizm spoczywa na zaprzeczeniu prawa własności. Wzywa pośrednictwa państwa, aby to ostatnie zrównało położenia dając, jednym to co zabiera drugim. Państwo nakłada na społeczeństwo całe podatek, aby go darować pod nazwą nagrody przemysłowcom wywożącym z kraju pewnego rodzaju wytwory.

Czyż niema w tem, pytam się was, podobieństwa do komunizmu; jest to zupełnie to samo co nałożyć na społeczeństwo podatek, aby dostarczyło pracy, kredytu i innych zysków, jakie sobie tylko wyobrazić można, téj lub innéj kategoryi obywateli. Ścieśnienie pociąga za sobą ten sam skutek. Państwo przez ustanowienie taryf celnych zmusza spożywcę do płacenia 12 franków za żelazo francuzkie, gdy belgijskie dostać można za 8 franków, czyli bierze 4 franki z kieszeni spożywcy żelaza, aby niemi wynagrodzić majstra kowalskiego. System ten więc podobny jest do systemu wynagradzania, ta tylko zachodzi różnica, że owe 4 franki zamiast przechodzić przez ręce państwa, przechodzą bezpośrednio od płacącego do pobierającego je; druga jeszcze różnica na tem polega, że tu nie płaci *publiczność* ale spożywcy żelaza.

System pierwszy jest słuszniejszy, gdy bowiem społeczeństwo chce komu dawać szczodrą jałmużnę, wszyscy do tego przyczyniać się muszą; jest ekonomiczniejszy, gdyż oszczędza koszta poboru; i prawniejszy, bo publiczność widzi czynność i wie o tem, co jéj robić każą. Pod jakąkolwiek formą istnieje protekcya, zawsze wielkie zrządza szkody społeczeństwu, gwałci własność, gdyż zabiera przemocą pieniądze nic w zamian nie dając i przenaturza istotę rządu. Ztąd płyną dwa zarówno smutne następstwa; komunizm bowiem z góry wcześniéj lub późniéj przechodzi na dół, a rząd byłby ustawicznie nagabywany o wspomaganie różnych interesów. Bastiat przewidział te następstwa, a roszczenia, które się ujawniły w r. 1848, usprawiedliwiły co do joty jego przewidzenia. Bezpożytecznem byłoby tu przywoływać na pamięć owe smutne wspomnienia.

żowa" żąda od nas byśmy do dawnych powrócili błędów. Omijanie ich mieni plugawem prowadzeniem interesów. Życzenia „Gazety Krzyżowéj" wykazują właściwe znaczenie polemiki berlińskiéj. Jest ona wynikiem gniewu, że Austrya skorzystała z nauki, a nauczona doświadczeniem, ma się na baczności."

Półurzędowa berlińska „Prov. Corr." w długim artykule dowodzi pokojowego położenia Europy. Naprowadza to na domysł, iż sfery rządowe pruskie przypuszczają, że wymiana not z Austryą mogła umysły zaniepokoić. Przypuszczenie takie nie wydaje nam się zupełnie nieprawdopodobnem, noty bowiem w ostatnich czasach zaczynały być nader drażliwe. Wszakże nikt podobno nie obawiał się bezzwłocznego, z powodu ich, zerwania pokoju. Półurzędowe zaś zapewnienia o pokojowéj sytuacyi mogłyby wywrzeć skutek zupełnie inny niż sobie życzy „Prov. Corr.", gdyż mogłyby naprowadzić na domysł, że w gruncie położenie ogólne nie jest tak zadawalniającem jak się wydaje. Artykuł tedy „Prov. Corr." zamiast uspokoić, zaniepokoić może opinię.

Pisma francuzkie zaznaczają dobre przyjęcie, jakiego amnestya doznała ze strony narodu francuzkiego. Pisma liberalne jak „Opinion national, „Temps," „Monitor" i t. d. zgadzają się w pochwałach z organami półurzędowemi, z tą tylko różnicą, że pierwsze upatrują w amnestyi początek zupełnie nowéj ery, kiedy drugie widzą w niéj dowód stosowania się cesarza do uprawnionych życzeń narodu. „Liberté" odnośnie do amnestyi powiada co następuje: „Amnestya jest bezwarunkowa, bez żadnych wyjątków i ograniczeń. Jest ona w saméj rzeczy aktem wielkim. Nie rozbroi jednak stronnictw, w ich bowiem leży naturze, iż ani łagodnością, ani przemocą rozbroić lub zwyciężyć się nie dają. Ale amnestya powiększa znaczenie wybrańca z d. 10 grudnia 1848 r., amnestyonowanego w dniu 20 grudnia 1851 r., koronowanego w d. 21 listopada 1852 r. stawiając go po nad stronnictwami." Stronnictwo krańcowe tylko nie objawia zadowolenia. Organa jego: „Reveil," „Rappel," i „Avenir national" usiłują zmniejszyć doniosłość amnestyi, ale dowodzenia ich pozostają bez żadnego wpływu na ogólne usposobienie kraju. Zdrowie cesarza stanowczo się polepszyło. Obsadzenie ministeryum wojny jest obecnie jedną z głównych kwestyi zajmujących rząd i opinię publiczną. Jako stosownych następców zmarłego marszałka Niela, wymieniają jenerałów Lebeouf i Castelnau, oraz jenerał-adjutanta cesarza Lebrun, uchodzącego za najlepszego taktyka armii francuzkiéj. Wymieniają także marszałka Bazaine, lecz ten zdaje się mieć najmniéj szans.

Zjazdowi króla pruskiego z królem belgijskim w Homburgu, z niektórych stron przypisują znaczenie polityczne.

Paryż, 19 sierpnia. „Dziennik urzędowy" zdaje sprawę z pogrzebu posła meklemburgskiego p. Bornemann. Cesarza reprezentował na pogrzebie bar. Lajus. „Constitutionnel" potwierdza, że przywróconem zostało dobre porozumienie między sułtanem a vice-królem.

Według nadeszłych tu wiadomości z Kairu, żaden z monarchów europejskich nie będzie obecnym na otwarciu kanału suezkiego. Porozumienie mocarstw w przedmiocie sporu turecko-egipskiego przyśpieszyło załatwienie jego. Cesarz przed końcem bieżącego miesiąca sierpnia uda się do obozu pod Chalons.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 19 sierpnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 70—80; z dostawą w sierpniu 79, we wrześniu i październiku 74, na wiosnę 73. *Żyto* w miejscu $53\frac{1}{4}$—58; z dostawą w sierpniu $54\frac{3}{4}$, we wrześniu i październiku $53\frac{7}{8}$, w październiku i listopadzie $52\frac{5}{8}$, na wiosnę 51.

Paryż, 19 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 61.—, we wrześniu i grudniu 62.75 w listopadzie i lutym 63.

Hamburg, 19 sierpnia. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* w miejscu słabe i niższe. *Pszenica* z dostawą w sierpniu za 5,400 ℔ 125, w sierpniu i wrześniu $123\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku $123\frac{1}{2}$. *Żyto* w sierpniu za 5,000 ℔ $96\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu $93\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku 91. Interes w *owsie* spokojny. W *okowicie* spokojny, z dostawą w sierpniu $23\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku $23\frac{3}{4}$, W *kawie* i *cynku* interes słaby. W *oleju skalnym* interes słaby, w miejscu $14\frac{3}{4}$ z dostawą w sierpniu $14\frac{5}{8}$, w sierpniu i grudniu $14\frac{3}{4}$. Bardzo piękne powietrze.

Antwerpia, 19 sierpnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* chęć kupna słaba. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 53—$53\frac{1}{2}$; z dostawą, we sierpniu 53, w październiku i grudniu 54. Ceny utrzymały się.

Brema, 19 sierpnia. (Olej skalny) Standard white w miejscu $6\frac{1}{2}$—$6\frac{3}{8}$, z dostawą w sierpniu $6\frac{3}{8}$ żądano.

Liverpool, 19 sierpnia. (Bawełna). Obrót 15—20,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans $13\frac{3}{4}$, middling amerykańska $13\frac{1}{2}$, fair Dhollerah $10\frac{7}{8}$, middling fair Dhollerah $10\frac{1}{2}$, good middling Dhollerah 10, fair Bengal $9\frac{5}{8}$, new fair Oomra $11\frac{1}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $14\frac{1}{4}$. Smyrna $11\frac{1}{4}$, Egiptia $14\frac{1}{4}$. Oomra w maju dowieziona —.

Paryż, 19 sierpnia. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,221,424,894 (więcéj o 11,294,647), portfel 534,160,325 (mniéj o 6,027,521), zaliczenia na papiery publiczne 95,816,850 (mniéj o 458,400), noty w obiegu będące 1.356,641.500 (mniéj o 9,311,700), kredyt skarbu państwa 203,612,779 (więcéj o 3,879,962), rachunki bieżące osób prywatnych 319,648,107 (więcéj o 7,964,100) fr.

Londyn, 19 sierpnia. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,687,435 (mniéj o 108,220), zapasy gotówki 20,957,809 (więcej o 258,148), rezerwa banknotów 11,223,350 (więcéj o 405,435) funtów sterlingów.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Warszawa, 21 sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Tendencya cen zbożowych na targach zagranicznych w zeszłym tygodniu bardzo osłabła, a to z powodu pięknej pogody, nastąpionej w początku zaraz tygodnia i przez cały tydzień się utrzymującej. Inte-

---

Być może, że na zarzuty stawiane przez nas systemowi protekcyjnemu zgodzą się w zasadzie, lecz powiedzą, że system ten chociaż niesłuszny jest pożyteczny, bez niego bowiem kraj upadłby pod ciężarem współzawodnictwa zagranicznego. Ale należy mieć się na baczności: dowodzenie podobne daje komunistom broń w rękę oraz możność usprawiedliwienia swojej teoryi pod pozorem użyteczności. Zdanie takie jednem słowem, pozbawia nas dowodu najpotężniejszego przeciwko komunizmowi bo dowodu moralnego. Zresztą zdaje nam się, że użyteczność nie da się odłączyć od słuszności, że poszanowanie własności i swoboda wymiany są źródłem dobrobytu, a nie zniszczenia.

To nas prowadzi do rozbioru ekonomicznego kwestyi w mowie będącej, lecz wyznać musimy, że się znajdujemy w kłopocie. Kłopotu naszego nie stanowi nieznajomość sofizmatów, któremi się broni protekcya, gdyż te napotykamy wszędzie: w książkach, w dziennikach, a na nieszczęście i w opinii publicznej, ale trudność prawdziwą sprawia nam wynalezienie dowodów nowych dla zwalczenia protekcyi. Przedstawiając bowiem prawa przyrodzone, podług których społeczeństwa kwitną albo marnieją, obalamy tem samem wszystkie sofizmaty. Gdy Laplace opisywał to, co dotychczas można było wiedzieć o ruchu ciał niebieskich, rozproszył wszystkie marzenia astrologiczne Egipcyan, Greków i Indyan nawet wzmianki o nich nie czyniąc. I udało mu się to lepiej jak gdyby pojedyńczo zbijał jedno złudzenie za drugiem. Musimy się więc powtarzać a przez to trudzić czytelnika. Lecz nas ta uwaga nie zatrzyma. Powtarzanie jest bronią ulubioną i niemal zawsze niezawodną dla błędu; dlaczegożby nie miała go użyć prawda? Człowiek jest jednocześnie wytwórcą i spożywcą. Błąd protekcyonistów polega na zajmowaniu się wyłącznem pierwszym a na zaniedbaniu zupełnem drugiego. Tem zapatrywaniem jednostronnem wprowadzili w błąd publiczność i zjednali sobie, gdyż dobro lub zło zrządzone przez swobodę wymiany pewnej gałęzi wytworu uderza wzrok podczas gdy wpływ dobry lub zły na spożycie ogólne w skutek wielkości tego ostatniego uchodzi baczności tłumu.

Protekcyoniści przedstawili wytwór w warunkach ścieśnionych i chwilowych, nie zaś w warunkach ogólnych i stałych. Wytwór jest wynikiem pracy ludzkiej wspieranej pracą przyrody. Otóż jeżeli jest prawdą (czemu protekcyoniści zaprzeczyć nie mogą), że wymiana z jednej strony powiększa potęgę pracy ludzkiej przez jednoczenie sił i podział zajęć, a z drugiej strony zwiększa współudział pracy przyrody przez rozmaitość gruntów i klimatów, im więc wymiana na szerszą odbywa się skalę tem więcej jednoczy siły ludzkie i powiększa współudział sił przyrodzonych, tembardziej, krótko mówiąc, przyczynia się do wytworu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

res w Anglii był małoznaczny przy ogólnym bowiem braku chęci kupna posiadacze chcąc wywołać tranzakcye musieli ustępstwa czynić. W Berlinie ceny żyta zdołały się utrzymać, gdy na targu gdańskim pszenica była zaniedbaną, a żyto dowiezione w znacznej ilości mało co było kupowane, przezco ceny obniżeniu uległy.

Na targu naszym obroty zeszłotygodniowe były ożywione i liczne, kupowano wiele na wywóz pszenicy, żyta i owsa, oraz do Cesarstwa pszenicę.

Pszenicy dowozy były mniej niż średnie, kupowano jak wyżej, na wywóz i do cesarstwa.

Płacono za ziarno dobre wyższej wagi do rs. 8 kop. 10; za ziarno zwyczajne dobre rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 72½ za gatunki średnie rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 35, za ordynaryjne rs. 6 kop. 50—rs. 6 kop. 90 tych ostatnich najwięcej obecnie przybywa.

Żyta dowozy były znaczne przy cenach mocnych, niezmienionych; płacono za ziarno dobre rs. 4 kop. 80 do rs. 4 kop. 95, za gatunki poślednie i wilgotne, żądania na wywóz utrzymały ceny.

Jęczmienia dowozy tylko szczupłe, ceny w stosunku zeszłego tygodnia niezmienione. Płacono za 4-rzędowy rs. 3 kop. 45—rs. 3 kop. 60; za 2-rzędowy rs. 3 kop. 75 za korzec.

Owsa dowozy były bardzo liczne, lecz w równym stosunku do żądań tak na potrzebę miejscową jak i na wywóz; płacono rs. 2 kop. 25—rs. 2 kop. 40.

Rzepaku zimowego na targu nie było, również nie było sprzedaży terminowych; za rzepik płacono rs. 7 kop. 65—rs. 7 kop. 80.

Mąki ceny mocne, niezmienione.

Okowity ceny pozostają ciągle w tendencyi ku podwyżce. Podwyżka z tygodnia ubiegłego wynosi 2 kop.; płacono rs. 1 kop. 20—rs. 1 kop. 22½ za garniec.

Cena frachtów wodnych podniosła się z powodu licznych żądań statków o 4—6 tal. na łaszcie, płacono do 12 tal,

Wełna. Od ostatniego naszego sprawozdania było dość ruchu w interesie wełny, sprzedano do 2000 cetn. z których dobra średnia osiągnęła do 58 tal. zaś cienka średnia do 65 tal. Kupującymi byli fabrykanci i domy zagraniczne, oraz fabrykanci krajowi. Ceny w ogóle są wyższe od jarmarcznych o 4—5 tal. Zapasy nie wielkie, a towar ciągle poszukiwany.

W dniu wczorajszym kupił fabrykant z Rygi 300 cetn. wełny średniej po 65 tal. i cienkiej po 72 tal.

Łoju sprzedano w ubiegłym tygodniu fabrykantom tutejszym do 2000 pudów po rs. 5 kop. 85½, na wysyłkę zaś do Wrocławia 1000 pudów po rs. 5 kop. 90 za pud.

Cukier. W bieżącym tygodniu ceny cukru nie uległy żadnej ważniejszej zmianie. Wprawdzie okazało się jakieś większe żądanie do Cesarstwa ale to tylko za tak zwaną ruską rafinadę (w grubym krysztale), polski zaś cienki cukier był zaniedbany, i sprzedawany tylko na miejscową potrzebę. Płacono za marki Ostrów w większej partyi rs. 4 kop. 15, za Guzów w większej partyi rs. 4 kop. 12½. Oryszew, Ostrów polski Hermanów rs. 4 kop. 12½, Leonów, Konstancya, Elżbietów w większych partyach rs. 3 kop. 90, w mniejszych nieznacznie wyżej. Dobrzelin, Majerhoff rs. 4. Leśmierz i Rytwiany rs. 3 kop. 90. Mniszew, Łuków rs. 3 kop. 82½. Mączka w lepszych gatunkach wyczerpana. W średnich gatunkach płacona jest od rs. 3 kop. 80 do rs. 3 kop. 90.

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Petersburg, 17 sierpnia (Giełda). Kursa weksli słabo się dziś trzymały; weksle na Londyn płacono z początku $30\frac{1}{16}$ p., a w końcu 30 p. za 1 rs.

Pożyczki premiowe: 1 emisyi 173¾ płacono, 174 żądano; z dostawą w grudniu 180 rs. żądano, 178½ płacono; 2 emisyi 174¾ płacono, 174½ rs. żądano.

Pięcioprocentowe bilety bankowe 1 emisyi 90¾ % płacono, 90½ żądano, drugiej emisyi 88½ %—88 % płacono, 89 % żądano, 3 emisyi 4¾—4½ % premii płacono.

Akcye dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa 163 rs. płacono, 163¾ żądano; rygsko-dynaburgskiej 128½ rs. płacono, 130 rs. żądano; moskiewsko-riazańskiej 343 rs. żądano, 341 rs. płacono; dynaburgsko-witebskiej 172—173 rs. płacono, 174 rs. żądano; warszawsko-terespolskiej 125 rs. żądano, 122 rs. płacono; wołgsko-dońskiej 110 rs. płacono; rygsko-morszańskiej 152 rs. żądano, 151 rs. płacono; szujsko-iwanowskiej 137 rs. płacono; orłowsko-witebskiej 227 rs. żądano.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: pierwszego 515 rs. płacono za rs. 400; drugiego 176 rs. płacono za rs. 150; „Salamandry" 250 rs. płacono za rs. 250; petersburgskiego 200 rs. płacono za rs. 200; moskiewskiego 235 rs. płacono za 200 rs.

Łoju żółtego świecznego prima kupiono w tych dniach w miejscu i na dostawę w sierpniu do 500 beczek po 55½ rs., z dostawą we wrześniu 200 beczek po rs. 56. Łoju do wyrobu mydła sprzedano około 75 beczek po rs. 55. Wywieziono do dnia dzisiejszego 8536 beczek (w r. 1868—215,894 beczek).

Oleju konopnego w miejscu sprzedano 50 beczek po rs. kop. 85—rs. 3 kop. 90. Z dostawą w sierpniu kupiono 150 beczek po rs. 3 kop. 85 i rs. 3 kop. 87. Z dostawą w czerwcu i lipcu 1870 roku kupiono 150 beczek po rs. 4 kop. 10 i rs. 4 kop. 15; sprzedawcy nieliczni żądają rs. 4 kop. 20.

Olej słonecznikowy w niewielkich partyach nabywają po rs. 7 kop. 25—rs. 7 kop. 40.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

— Do „Kuryera Lubelskiego" piszą z nad granicy galicyjskiej co następuje: Urodzaje tegoroczne w całej naszej okolicy jak w ogóle w całym kraju były dobre, szczególniej odznaczają się swą bujnością i obfitością kłosy. Ziemniaki tylko na krańcu południowym w kilkomilowym pasie nad granicą, nawiedziła zaraza. Pogoda najpiękniejsza jak dotąd sprzyjała zbiorom oziminy. Tatarki zaczynają kosić.

Z nad Tudorówca piszą do „Kuryera Lubelskiego": Pszenica to jako wielce zniszczona przez łokasia (Zabrus gibbus), wielkich nadziei nam nie rokuje, z tego wnioskować można, iż cena tego produktu się podniesie; jęczmiona, grochy i owsy prześliczne. Ziemniaki już dotknięte zarazą, przypuszczać należy, że gnić będą. Od lat wielu kraj nasz tą klęską dotknięty, otrząść się z niej nie może, mimo, iż przeciw tej klęsce znalazłby się środek radykalny, tym środkiem jest najzupełniejsza zmiana nasienia ziemniaków, a uskutecznić się to da przez sprowadzenie z Ameryki nasienia, z którego wypłodzone ziemniaki nie ulegałyby zarazie. Ceny zboża obecnie znamienicie się obniżyły, lecz wnosić można, iż z powodu rozpoczęcia siewów znowa się podniosą.

Ceny targowe produktów w Lublinie w upłynionym tygodniu: Pszenicy korzec rs. 6 kop. 30; żyta korzecrs. 3 kop. 30; jęczmienia korzec rs. 2 kop. 10; owsa korzec rs. 1 kop. 50; hreczki korzec rs. 3 k. 60; grochu polnego rs. 4 k. 50, grochu tyczkowego kor. rs. 6; kartofli młodych korzec rs. 1 kop. 12, siana cetnar kop. 50; słomy kopa rs. 1, masła garniec rs. 1 kop. 50; ogórków kopa kop. 10; funt ryby kop. 20.

— Skutkiem zmowy tragarzy zboża w Szczecinie i podwyższenia im płacy, postanowiono pracę ludzką zastąpić tu machinami. W tym celu rozbiera się kwestya zbudowania wielkich elewatorów, czyli przyrządów do ładowania zboża na okręty.

— *O drogach żelaznych rossyjskich* zestawiamy wiadomości następujące: Z *Helsingforsu* donoszą, że na drodze finlandzkiej położono już szyny od Riihimaki do Lachtis. Na moście na rzece, Kymene już także roboty prowadzą. W r. 1870 cała droga już może ukończoną zostanie. Gorliwość w przyspieszeniu budowy przez Radę Zarządzającą na ważną napotkała przeszkodę przez opóźnienie wysłania szyn z Belgii od braci Dordelot. „Birżewyja Wiedomosti" piszą, że projekt budowy drogi żelaznej łyksko-białostocko-brzeskiej, który miał być rozbierany na posiedzeniu ministrów 3 sierpnia, na skutek życzenia wszystkich członków odłożony został na później. Z *Jekaterynodaru* donoszą, że inżynier naczelny p. Polakowa, p. Danilow przejrzał już całą linię przyszłej drogi żelaznej na Kaukazie i zarządził tam przestudyowanie gruntów, które ukończyć mają około 22 b. m.—„Gołos" donosi, że na posiedzeniu komitetu ministrów postanowiono poruczyć budowę drogi żelaznej skopińskiej p. Warszawskiemu. — Depesza agencyi telegraficznej rosyjskiej donosi o pierwszym pociągu robotniczym drogi azowskiej, który wyruszył z Tagaurogu do stacyi Matwejew-Kurgan. — „Kijewlanin" utrzymuje, iż cała linia z Jelizawetgradu do Dniepru jest gotową, i 11 września t. j. o rok wcześniej jak zawarowała umowa oddaną będzie rządowi. Podług Birżewych Wiedomostiej na posiedzeniu ministerstwa finansów 5 sierpnia na budowę drogi żelaznej besarabskiej znalazło się trzech współubiegających się, z których: p. Szydłowski proponuje zbudowanie wiorsty za 43000 rs. pp. Ross i Kampen w imieniu domu bankierskiego Weikersheim za 64000 rs. a p. Oppenheim za 80000 rs.

OGŁOSZENIA.

Dnia 11 (23) sierpnia 1869 roku, o godzinie czwartéj z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed delegowanym sędzią W. Kłodzińskim lub jego zastępcą, sprzedaną zostanie fabryka machin pod firmą Rozpendowski, Jeger i Spółka exystująca, złożona z nieruchomości Nr 1165/6 w Warszawie, przy ulicy Prostéj położonéj, mieszcząca w sobie zabudowania, oraz machinę parową z kotłem i zbiornikiem, cztery machiny: do kielowania, heblowania, czapowania i sztamowania wraz z wszystkiemi porządkami do puszczania w ruch tych machin koniecznemi, w zupełnie dobrym stanie.

Warunki przejrzeć można u podpisanego patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 548 zamieszkałego, sprzedażą tą kierującego. Licytacya rozpocznie się od sumy rs. 14,898 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taxą biegłych wykrytego. Vadium potrzebne rs. 2,000.

Władysław Otto patron.

(Nr 401—4 - 5) (D. W.)

Lubryfikatory szklanne do oliwy obsadzone w drzewo, od Nr 1—Nr 8 po kop. 45; Nr 0 kosztuje kop. 95 za sztukę.

Lubryfikatory szklanne do oliwy, z metalową oprawą, Nr 1 po kop. 85; Nr 2 po rs. 1 kop. 5; Nr 3 po rs. 1 kop. 25 za sztukę.

Lubryfikatory metalowe do smaru, Nr 1 i 2 po kop. 30; Nr 3 kop. 40; Nr 4 kop. 44; Nr 5 kop. 48; Nr. 6 kop. 53; Nr 7 kop. 57; Nr. 8 kop. 69; Nr 9 kop. 92; Nr 10 rs. 1 kop. 7 za sztukę.

Kupującym w większych partyach odstępuje się odpowiedni rabat.

KRAFT et KUKSZ

Ulica Długa Nr 586b.

(Nr 210) ( )

Potrzebnym jest dla jednego z domów handlowych **Wiedeńskich** do korespondencyi rosyjskiéj młody człowiek, posiadający rutynę kupiecką i władający dokładnie albo niemieckim albo francuzkim językiem.

Bliższa wiadomość u Hermana Meyer, ulica Orla Nr 7.

(Nr 429—2—2) (10493)

KSIĘGARNIA
BERNARDA LESMANA
przy ulicy Tłómackie Nr 739a,
otrzymała na skład główny dzieło pod tytułem:
Monteskiusza Uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian,
przełożone na język polski przez Henryka Elzenberga, Stud. Wydziału Prawa.
Cena egzemplarza kopiejek 75 (złp. 5). Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Petersburg, dnia 20 sierpnia.	z dnia 20 za rubel srebrny			z dnia 17 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	30	$29\frac{15}{16}$	—	$30\frac{1}{2}$	30
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	$27\frac{1}{4}$	—	—	$27\frac{5}{16}$
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	150	—	—	150
ditto „ Paryż 3 „	—	—	$314\frac{1}{4}$	—	—	316
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza	—	—	—	—	—	$88\frac{3}{4}$
6 ta „ „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	$173\frac{1}{4}$	—	—	174
„ „ 1866	—	—	$173\frac{3}{4}$	—	—	$174\frac{1}{4}$
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	90	—	—	90
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	$161\frac{3}{8}$	—	—	163
Obligacye „ „ „	—	—	97	—	—	$96\frac{1}{2}$
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	122	—	—	125
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	$102\frac{1}{4}$	—	—	$102\frac{1}{4}$
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	—
„ „ z Sierpnia	—	—	—	—	—	—

Imperyały 653

Dyskonto $5\frac{1}{4}$ %

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.		z dnia 21 żądan.	z dnia 21 płacono	z d. 20 płacono
Półimperiał	Rs.	—	—	6.50
Napoleondor	„	—	—	—
Dukat ważny	„	—	—	3.48
Rubel srebrny	„	—	—	—
Talar pruski (—%)	„	—	—	$117\frac{1}{2}$
Gulden Austryacki (—%)	„	—	—	65
Papiery publiczne.				
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.		93.19	92.86	93. 4
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.		93.36	92.86	93. 4
4% Listy likwidacyjne	„	78 11	77.81	77.79
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.		100.50	100.75	100.
Obligi Skarbowe rs. 100	„	—	—	87
„ cząstkowe złp. 500	„	—	—	112.50
Certyfi. ban. A. złp. 300	„	—	—	56.25
„ „ B. 200 op. kup.	„	—	—	35.50
„ „ ditto bez proc.	„	—	—	28
Akcye kol. żel. W. W. %	„	75.50	75.	75.
3% oblig. W. W. 500 fr.	„	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B.	„	74.50	73.50	73.50
Akcye Żeg. Par. rsr. 100	„	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr.	„	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr.	„	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup.	„	90.	89.25	89.25
4% metal. za sier. (za 100 rs. %)	„	—	—	100.33
ditto za luty (za 100 rs. %)	„	—	—	101.25
5-ta pożyczka (za 100 rs. %)	„	—	—	88
6-ta „ (za 100 rs. %)	„	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii		—	—	—
kolei żel. za 125 rs.	„	—	—	162
$4\frac{1}{2}$% obl. dtto 2000 f. 500.	„	—	—	95.50
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864	„	174.	173	173.50
„ „ „ 1866	„	—	—	173.75
5% Listy zastawne rossyjskie.	„	103.	102.25	102 25
5% Akc. kol. żel. W. Teres.	„	—	—	121.75
Obligi ditto ditto	„	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie	„	—	—	—
Weksle.				
Berlin 100 t. 2 m. (130 $129\frac{5}{6}$)		117.	116.85	116.62
ditto krótki ($129\frac{5}{6}$ $129\frac{2}{3}$)	„	116.85	116.70	116.40
Gdańsk dit. dit. ($129\frac{5}{6}$ $129\frac{2}{3}$)	„	116.85	116.70	116.55
Moskwa 100 rs. 1 emis.	„	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki	„	—	—	—
ditto 1 mies.	„	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. ($107\frac{2}{3}$ $\frac{1}{2}$)		96.90	96.75	96.52
Hamburg 300 Bmk. ditto	„	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.	„	8. 5	8. 3	8. 2
Paryż 300 fr. 2 mies.	„	96.30	—	95.85

Wartość kuponu: List. zast. $64\frac{4}{9}$. L. likw $88\frac{8}{9}$. Obl. sk. $155\frac{5}{9}$. Poż. prem. 1 em. $51\frac{4}{9}$., 2 em. $218\frac{1}{9}$.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe, obroty w wexlach mniej niż średnie. Listy zast. i listy likw. płacono niżéj.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 20 sierpnia.	z d. 20	z d. 19
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	$76\frac{5}{8}$	$76\frac{5}{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$76\frac{3}{8}$	$76\frac{1}{2}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	$84\frac{3}{4}$	$84\frac{3}{4}$
dto „ „ 3 mies. dto	$84\frac{3}{8}$	$84\frac{1}{2}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	$6.24\frac{1}{2}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	$81\frac{1}{2}$
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	$150\frac{1}{2}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	82	82
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	71	71
Listy likwidacyjne	$59\frac{3}{8}$	$59\frac{1}{4}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	$69\frac{1}{4}$	69
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	$102\frac{3}{4}$	$102\frac{7}{8}$
Akcye Drogi Żel. Terespolskiéj	96	$97\frac{1}{8}$
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	82	$81\frac{1}{2}$
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied.	$62\frac{5}{8}$	$62\frac{7}{8}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg.	$63\frac{3}{4}$	$63\frac{1}{2}$
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137	$137\frac{1}{2}$
2-ga „ „ z r. 1866	$136\frac{3}{4}$	$137\frac{1}{4}$
5% Pożyczka Stieglitza	$69\frac{5}{8}$	$70\frac{1}{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie	$81\frac{1}{4}$	$81\frac{1}{3}$
Żyto na targu (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	55	55
dto „ dostawę.	54	$54\frac{3}{8}$
Dyskonto 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	123.90	124.
„ „ Hamburg	90.80	90.90
„ Paryż	49 25	49.25
Pożyczka Narodowa	72.	71.90
5-proc. Metaliki	63.	62.75
Akcye Banku Kredytowego	311.80	308.20
Dyskonto 4%		
Paryż.		
Renta 3%	73.45	73.25
Renta włoska	56.25	55.95
Akcye Kredytu Ruchomego	236.25	226.25
Dyskonto $2\frac{1}{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93\frac{3}{16}$	$92\frac{1}{16}$
Dyskonto $2\frac{1}{2}$%		

Targ zbożowy. Bez ożywienia, ceny niepewne.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 21 sierpnia stóp 2 cali 2.

Pochmurno.



KOLEJE ŻELAZNE

ODCHODZĄ:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. Do Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pośpieszny o godzinie 6 minnt 30 rano. Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. Do Petersburga, pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

PRZYCHODZĄ:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 w wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. Z Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po poładniu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. Z Petersburga, pociąg pospieszny o godziuie 5 minut — po południu i pociąg osobowy o gogzinie 4 minut — rno.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;— do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Piątek. Do Płocka o godz. 10 rano, wozowa;— do Zamostia o godz. 10 rano wozowa.

Warszawa, dnia 9 (21) sierpnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor Rudolf Ok[illegible]